

ISSN 2544-8935

REDAKCJA
tel. 662 061 331

RYPIN

Razem dla Patrycji

str. 2

RYPIN

Rosną mury komendy
policji

str. 4

POWIAT/SKRWILNO

Sadzonki drzew
iglastych rozdane

str. 6

GMINA BRZUZE

Sukces młodej
badaczki historii

str. 8

CZWARTEK
17 CZERWCA 2021

ISSN: 2544-8935

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 24/2021 (301)

CRY



TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO

Trawa zmorą
kierowców**RYPIN/POWIAT** ▶ Zarośnięte pobocza stwarzają niebezpieczeństwo dla kierowców i pieszych. – Gdzie są służby odpowiedzialne za cięcie traw? – pyta zdenerwowany czytelnik CRY

W ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy kilka zgłoszeń od kierowców, którzy zwracali uwagę na wysoką trawę przy poboczach dróg w naszym powiecie.

– Pobocza przy drogach nie są koszone, widoczność jest fatalna, a później się dziwią, że są wypadki – alarmuje czytelnik CRY. – Dużo jeżdżę, bo jestem przedstawicielem handlowym i wiem, że są regiony w Polsce, gdzie jest inaczej. Tam najwidoczniej można zadbać o pobocza dróg.

– Niewykoszone pobocza sprawiają, że warunki jazdy są wręcz fatalne. W wielu miejscowościach drogi są wąskie, poza tym przy jezdni rosną drzewa – pisze kolejny kierowca.

– Rosnący przy drodze busz ogranicza widoczność przy wyjeździe z dróg podporządkowanych.

Są miejsca, gdzie trawa rosnąca wzdłuż drogi ma już prawie metr wysokości. To stanowi naprawdę duże niebezpieczeństwo dla kierowców, rowerzystów i pieszych, którzy mogą nie zauważyć nadjeżdżającego pojazdu – czytamy w wiadomości przesłanej od kolejnego czytelnika.

Ponieważ nasi czytelnicy narzekali głównie na powiatowe drogi, zapytaliśmy, kiedy możemy liczyć na poprawę tej sytuacji. Z informacji jakie uzyskaliśmy wynika, że Zarząd Dróg Powiatowych w Rypinie zarządza 212 km dróg. Jednorazowe wykaszanie poboczy wymaga przejechania ponad 800 km.

– Koszenie odbywa się przy użyciu kosiarek sprzężonych z ciągnikami rolniczymi, zatem całoroczne wykoszenie wszyst-

kich poboczy dróg przez trzy ciągniki, które posiada zarząd dróg na swoim stanie, zajmuje nawet kilka miesięcy. Poza tym nasi pracownicy wykaszają kosami spalinowymi trawę wokół znaków drogowych, barier oraz miejsc, gdzie nie można tego zrobić kosiarką ciągnikową – informuje ZDP w Rypinie.

Zdaniem urzędników częstotliwość wykonywania tych prac jest uzależniona od panujących warunków pogodowych, średnio dwa-trzy razy w roku.

– Aktualny rok jest dość trudny ze względu na panujące warunki w postaci częstych i obfitych deszczów, które nie pozwoliły na wcześniejsze rozpoczęcie prac. Pogoda sprzyja jednak wzrostowi traw. Na ten moment wykonaliśmy około 50 proc. prac związanych z pierwszym koszeniem – dodaje ZDP w Rypinie.

Jak więc widzimy, potrzeba cierpliwości, bo aby służby zajęły się wszystkimi drogami, potrzeba więcej czasu. Apelujemy o zwiększoną ostrożność do wszystkich użytkowników dróg, nie tylko tych zmotoryzowanych.

Tekst i fot. (AdWo)

Rypin

„TAK” dla burmistrza

Podczas ostatniej sesji rady miasta, która się odbyła w środę 9 czerwca, 14 radnych zagłosowało za udzieleniem absolutorium za 2020 rok burmistrzowi Pawłowi Grzybowskiemu.



Sprawozdanie z wykonania budżetu zrelacjonowała skarbniczka miasta Violetta Zielaśkiewicz. Z podanych przez urzędniczkę informacji wynika, że mimo pandemii, a tym samym niższych dochodów z podatków, finanse Rypina mają się dobrze.

Na konto Urzędu Miasta Rypina wpłynęły 92 150 442 złote, z czego 9 279 405 zł stanowiły dochody majątkowe, do których zalicza się dotacje i środki przeznaczone na inwestycje, dochody ze sprzedaży majątku oraz z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności.

Wydatki magistratu wyniosły 83 742 069 zł, w tym wydatki bieżące to 79 742 679 zł, zaś wydatki majątkowe stanowiły kwotę 3 999 389 zł. Wynika z tego, że miasto uzyskało dodatni wynik finansowy w wysokości 8 408 373 zł.

Regionalne Izba Obrachunkowa w Bydgoszczy wydała pozy-

tywną opinię o przedłożonym jej sprawozdaniu burmistrza z wykonania budżetu miasta za 2020 rok, wraz z informacją o stanie mienia Rypina. W imieniu komisji rewizyjnej rady miasta jej przewodniczący Jarosław Nowatkowski przedstawił pozytywną opinię w kwestii udzielenia absolutorium burmistrzowi za 2020 rok, tym samym głosowanie rajców było formalnością.

Paweł Grzybowski podziękował osobom odpowiedzialnym za finanse Rypina oraz kierownikom, dyrektorom, prezesom i pracownikom spółek miejskich oraz jednostek podległych za współpracę i umiejętne gospodarowanie wydatkami.

Sprawnego zarządzania Rypinem pogratulowali burmistrzowi m.in. Barbara Górecka i Sławomir Malinowski, którzy wręczyli wódrzowi okazałe bukiety kwiatów.

(jd), fot. nadesłane

Razem dla Patrycji

RYPIN ▶ O akcji pomocy Patrycji, dzielnej 19-latkce walczącej z chłoniakiem Hodgkina, pisaliśmy kilkakrotnie. Włączyli się w nią znajomi młodej kobiety, zakładając na Facebooku profil „Razem dla Patrycji”, na którym cały czas trwają aukcje wszelakich artefaktów, usług czy domowych wypieków



Największa kwota, którą dotąd wylicytowano to 3 tysiące złotych za obraz „Happiness” pochodzącej z Rypina malarki Mileny Raczkowskiej. Cena wywoławcza wynosiła 600 zł. Artystka mieszka obecnie w Wielkiej Brytanii. Jej poru-

szające wyobraźnię abstrakcyjne malarstwo jest prezentowane na polskich i zagranicznych wystawach. Do obrazu, który podarowała na akcję „Razem dla Patrycji”, malarka dołączyła folder wraz z certyfikatem autentyczności oraz instrukcję jak

o dzieło dbać.

We wtorek 8 czerwca w Urzędzie Miasta Rypina obraz został oficjalnie przekazany Mariuszowi Rochowiczowi, zwycięzcy licytacji przez Patrycję, burmistrza Pawła Grzybowskiemu i dyrektorkę biura burmistrza Monikę Kalinowską. Biorący udział w wydarzeniu połączyli się online z Mileną Raczkowską, która pogratulowała Mariuszowi Rochowiczowi, a Patrycji życzyła dużo zdrowia.

Ponadto 1 czerwca zakończyła się zorganizowana przez magistrat aukcja, z której dochód również zostanie przeznaczony na pokrycie kosztów leczenia 19-latk. Przedmiotem licytacji był widokowy lot balonem podczas tegorocznego Balonowego Pucharu Polski, który odbędzie się w Rypinie między 7 a 11 lipca. Powietrzną eskapadę wygrała Kasia Rakoczy Ochrimowicz.

(jd), fot. nadesłane

Rypin

Pomaganie przez odkręcanie

Korki od napojów, oleju, kawy rozpuszczalnej, szamponów, płynów do płukania, pasty do zębów itp. są w każdym domu. Zamiast trafiać z innymi odpadami plastikowymi do śmieci, mogą pomóc tym, którzy tej pomocy bardzo potrzebują.



Przypominamy, że w Urzędzie Miasta Rypin cały czas trwa zbiórka plastikowych nakrętek. Na parterze budynku znajduje się specjalny kosz, do którego można wrzucać plastikowe korki. Nakrętki zbierane są również w miejskich przedszkolach, szkołach i w budynku Miejskiego

Ośrodka Sportu i Rekreacji.

– Obecnie nakrętki zbieramy na leczenie i rehabilitację Michała Janakowskiego, który w sierpniu minionego roku uległ poważnemu wypadkowi samochodowemu na autostradzie A1. Michał jest studentem ASP w Łodzi, harcerzem, zdolnym artystą

i jedną z tych niesamowicie dobrych dusz, stawiających czyjeś dobro nad swoim. Teraz te dobro musi do niego wrócić, by mógł obudzić się ze śpiączki. Mama Michała to była mieszkanka naszego powiatu, a jego rodzina wciąż tu mieszka – podaje rypiński magistrat.

– W imieniu rodziców, przyjaciół, kolegów i wszystkich bliskich Michała zwracamy się do wszystkich Państwa z prośbą o pomoc. Zebrane nakrętki trafią do Regionalnego Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych, a następnie całkowity dochód z ich sprzedaży przekazany zostanie na leczenie i rehabilitację Michała. Zróbmy wspólnie coś dobrego! – przekonują urzędnicy.

Pod tym linkiem można znaleźć profil Michała Janakowskiego: <https://www.facebook.com/janakwstawaj/>.

(red), fot. Facebook Michała Janakowskiego

Gmina Wąpielsk

Ufają wójtowi

9 czerwca odbyła się sesja Rady Gminy Wąpielsk, podczas której podjęta została uchwała w sprawie udzielenia absolutorium wójtowi Dariuszowi Górskiemu za 2020 rok.



Podczas sesji radni zapoznali się m.in. z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o sprawozdaniach z wykonania budżetu za 2020 rok, stanowiskiem Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Wąpielsk skierowanym do RIO w sprawie udzielenia absolutorium, opinią RIO na jego temat. Analizując wykonanie planu dochodów i wy-

datków, komisja nie wniosła zastrzeżeń do sposobu wykonania budżetu. Po przyjęciu uchwały absolutorijnej gratulacje wójtowi Dariuszowi Górskiemu złożyli radni, pracownicy Urzędu Gminy Wąpielsk oraz kierownicy jednostek organizacyjnych gminy.

(AdWo),
fot. nadesłane

Rypin

Seniorze, zaszczep się

Od 1 sierpnia br. rozpocznie się kolejna limitowana edycja szczepień przeciw pneumokokom, skierowana do mieszkańców Rypina w wieku powyżej 65. roku życia.

Szczepienia będą realizowane w ramach „Programu profilaktyki zakażeń pneumokokowych wśród osób dorosłych w oparciu o szczepienia przeciw pneumokokom w województwie kujawsko-pomorskim”. W obecnym czasie pandemii to bardzo dobra oferta, wynikająca z troski władz miasta. Z danych statystycznych i doniesień medialnych wynika, że szczepienie przeciw pneumokokom, przeciwko grypie i przeciw COVID-19, to pakiet dający nadzieję

na ochronę przed zachorowaniem lub na złagodzenie objawów choroby.

Seniorów zainteresowanych szczepieniem przeciw pneumokokom informujemy, że zapisy prowadzi koordynatorka programu z ramienia Urzędu Miasta Rypin p. Wanda Królikowska. Zapisy od poniedziałku do piątku w godzinach 10:00-14:00, pod numerem telefonu 606 173 807.

(red)



WPR Sp. z o. o.

Poszukuje współpracownika

Tygodników: **CGD, CLI, CRY, CWA**

(powiaty: golubsko-dobrzyński, lipnowski, rypiński, wąbrzeski)

z lekkim piórem, orientacją w tematyce samorządowej, społecznej, sportowej
możliwość pracy zdalnej i stacjonarnej

CV i próbny tekst należy przesłać na adres:
a.korpalski@wpr.info.pl

Instalacja zbiornikowa zasilana gazem płynnym – wygodne i przyjazne środowisku ogrzewanie dla mieszkańców obszarów niezgazyfikowanych

REGION ▶ Wiele obszarów w Polsce nadal boryka się z brakiem dostępu do sieci gazu ziemnego, jej ograniczonym zasięgiem lub opóźnieniami w realizacji inwestycji. Te wszystkie problemy nie są bez znaczenia, ponieważ spowalniają proces wymiany przestarzałych źródeł energii na bardziej ekologiczne. Często odstrasza również potencjalnych inwestorów, ponieważ ludzie nie chcą budować na terenach niezgazyfikowanych. Jednak brak dostępu do sieci gazu ziemnego nie musi być dramatem. Alternatywnym rozwiązaniem może być instalacja zbiornikowa zasilana gazem płynnym (LPG).



Instalacja gazowa zasilana LPG zaspokaja trzy podstawowe potrzeby energetyczne mieszkańców: ogrzewanie pomieszczeń, podgrzanie wody użytkowej i gaz do kuchenki. Gaz płynny zapewnia analogiczny komfort użytkowania jak gaz ziemny z sieci i jest przyjazny środowisku. Instalacja jest bezobsługowa i ma tę przewagę nad gazem ziem-

nym, że można ją zastosować praktycznie w każdym miejscu, gdzie można dojechać cysterną z gazem.

Kiedy warto zainwestować w instalację na gaz płynny?

Przed wszystkim gaz płynny to dobre rozwiązanie, jeżeli działka nie ma dostępu do sieci gazu ziemnego. Druga sytuacja, kiedy warto zastosować LPG, to możliwość pod-

łączenia do sieci gazu ziemnego dopiero w perspektywie kilku lat. Trzecia sytuacja, w praktyce najczęściej dotyczy deweloperów, to zapotrzebowanie na moc przewyższająca możliwości przesyłowe istniejącej sieci gazu ziemnego. Zatem instalacja na gaz płynny może być rozwiązaniem docelowym lub przejściowym do czasu podłączenia gazu ziemnego z sieci.

Jakie są korzyści finansowe z zastosowania LPG?

Już na etapie nabywania nieruchomości inwestor może zaoszczędzić. Z reguły działki bez dostępu do sieci gazu ziemnego są zdecydowanie tańsze. W przypadku deweloperów zastosowanie gazu płynnego zwiększa standard domu czy mieszkania, co pozwala osiągnąć wyższą cenę sprzedaży lokalu. Kolejnym ważnym aspektem jest możliwość wykonania instalacji LPG w standardzie przystosowanym do gazu ziemnego. Jeżeli pojawi się możliwość podłączenia do gazu ziemnego, wtedy klient będzie miał gotową instalację i jego wkład finansowy w przełączenie do sieci gazu ziemnego będzie zredukowany do minimum. Nie będzie też konieczny

zakup nowych urządzeń gazowych – kocioł gazowy jest przystosowany do poboru zarówno gazu płynnego jak i gazu ziemnego.

Jak wygląda inwestycja w instalację na gaz płynny?

Każda inwestycja jest poparta badaniami potrzeb energetycznych klienta tak, aby optymalnie dobrać instalację oraz sposób rozliczeń. GASPOL zajmuje się budową instalacji zbiornikowych zasilanych LPG kompleksowo – od projektu po dostawę gazu. Montuje na działce klienta zbiornik naziemny lub podziemny, w którym jest magazynowany gaz. Klient płaci za gaz jednorazowo po dostawie lub miesięcznie za zużyty gaz. Przy bliźniakach, segmentach i osiedlach domów jednorodzinnych GASPOL buduje wspólny park zbiornikowy dla wszystkich mieszkańców – tzw. sieć gazowa LPG. Zbiorniki są zlokalizowane w jednym miejscu, ale każdy lokal jest wyposażony we własny kocioł gazowy i urządzenia do zdalnego pomiaru zużycia gazu.

Dlaczego GASPOL rekomenduje sieci gazowe LPG?

Sieci gazowe LPG (jeden park zbiornikowy a wielu odbiorców

gazu) doskonale sprawdzają się w budynkach wielorodzinnych i na osiedlach domów jednorodzinnych. GASPOL czuwa nad dostawami paliwa. Mieszkańcy mogą włączyć ogrzewanie o każdej porze roku, niezależnie od pozostałych mieszkańców. Każdy lokal jest rozliczany za gaz oddzielnie na podstawie zdalnych odczytów gazomierza. Administrator nie musi zamawiać dostaw paliwa, spisywać gazomierzy oraz prowadzić rozliczeń za ciepło. To wszystko robi za niego GASPOL.

Podsumowując, inwestycja zlokalizowana poza siecią gazu ziemnego też może być wyposażona w komfortowe i wydajne ogrzewanie. Wystarczy postawić na gaz płynny.

Chcesz poznać koszt budowy instalacji na gaz płynny, zgłoś się do doradcy GASPOLU po bezpłatną wycenę. **Zadzwoń 606 800 400 lub wypełnij formularz na stronie www.gaspol.pl**



Gmina Rypin

Wskoczył do rowu z wodą, i tak go złapali

36-letni mieszkaniec gminy Rypin miał do odsiadki 10 miesięcy za kilkukrotne kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. Nie zgłosił się do odbycia kary, więc był poszukiwany przez policję.



Funkcjonariusze pionu kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Rypinie ustalili, że mężczyzna mógł ukrywać się w jednym z domów na terenie gminy Rypin. W piątek 11 czerwca pojechali pod wytypowany adres.

– Na miejscu przeprowadzono rozmowę z właścicielem nieruchomości, który zaprzeczył, że przebywa u niego poszukiwana osoba. Kryminalni nie dali się oszukać i postanowili sprawdzić posesję. W trakcie czynności zauważyli wychodzącego z krzaków mężczyznę, który zaczął uciekać. Policjanci rozpoznali w nim poszukiwanego i ruszyli w pościg. Człowiek ów nie reagował na

wezwanie funkcjonariuszy do zatrzymania się i kontynuował rejteradę, wskazując do wypełnionego rowu melioracyjnego. Na nic się to zdało, policjanci nie odpuścili i kontynuowali pościg w wodzie. Po chwili mężczyzna był już w rękach kryminalnych. Podczas legitymowania potwierdziło się, że jest nim poszukiwany 36-latek – informuje Komenda Powiatowa Policji w Rypinie.

Jeszcze tego samego dnia zatrzymany trafił do policyjnego aresztu, skąd został przetransportowany do zakładu karnego, w którym odbędzie zasądzoną karę.

(jd), fot. KPP Rypin

Rosną mury komendy policji

RYPIN ▶ Budowa nowej komendy policji jest jedną z największych i najdroższych inwestycji w Rypinie w ostatnich latach. Wznoszony jest nowoczesny, trzykondygnacyjny, niepodpiwniczony gmach administracyjny oraz parterowy pomocniczy budynek z garażami, zapleczem dla psów policyjnych i strzelnicą



Komenda powstaje przy ul. Sportowej, nieopodal Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Kierownik budowy inż. Przemysław Poboca powiedział nam, że dotąd prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. Planowany termin

zakończenia budowy został określony na koniec października 2022 roku. Wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Wielobranżowe EBUD-Przemysłówka sp. z o.o. z Bydgoszczy.

– Jesteśmy na etapie realizo-

wania stanu surowego budynku administracyjnego na poziomie ścian pierwszego piętra. Mniejszy budynek kynologiczno-garażowy jest już w stanie surowym otwartym. Trwa na nim wykańczanie elewacji i kładzione jest pokrycie dachu. Budynek administracyjny jest wykonywany w technologii żelbetowo-murowanej. Stropy są kanałowe – wyjaśnił kierownik budowy.

Obecnie pracuje na budowie komendy do 60 osób.

– Liczba ludzi będzie się zwiększać, ponieważ dojdą roboty tynkarskie, posadzkarskie, elewacyjne. Przewidujemy, że przy największym natłoku prac, będzie zatrudnionych 120-130 osób. Staramy się stosować materiały wykończeniowe polskiej produkcji. Jesteśmy w trakcie ustalania



ich z inwestorem – poinformował inż. Poboca.

Koszt samej budowy wyniesie ponad 23 mln. złotych. Do tego należy doliczyć środki na wyposażenie, takie jak meble, sprzęt informatyczny i łącznościowy. Na

inwestycję Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komenda Główna Policji przeznaczyły 30 mln. zł.

Tekst i fot. (jd)



Powiat

Policja patroluje jeziora

Rypińscy policjanci już rozpoczęli służby na wodach powiatu rypińskiego przy wykorzystaniu łodzi motorowej. Będą oni przez cały sezon letni dbać o bezpieczeństwo osób wypoczywających nad wodą, ale także reagować na wszelkie przypadki łamania prawa.



Zbliżający się okres urlopowo-wakacyjny sprzyja spędzaniu wolnego czasu nad wodą. To czas wytężonej pracy dla policjantów patrolujących akweny. Rypińscy „wodniacy” już rozpoczęli służby na wo-

dzie, które potrwają aż do jesieni.

Jak co roku będą dbać o bezpieczeństwo osób wypoczywających nad wodą, kąpiących się i uprawiających sporty wodne. Podczas patroli będą zwracać uwagę na jednostki

pływające, dokumenty, wyposażenie i trzeźwość pływających. Zadaniem wodnych patroli będzie też eliminowanie kłusowników.

Ponadto policjanci będą prowadzić działania profilaktyczne polegające na uświadamianiu osób wypoczywających nad wodą o przestrzeganiu zasad bezpieczeństwa oraz przepisów prawa.

Apelujemy do wszystkich wypoczywających nad wodą o ostrożność i rozagę. Wybierajmy tylko kąpieliska strzeżone, unikajmy brawury, lekkomyślnej zabawy i kąpeli po alkoholu.

(red), fot. KPP Rypin



Liczy się każdy oddech

RYPIN ▶ W czwartek 10 czerwca Polska Spółka Gazownictwa we współpracy z Urzędem Miasta Rypina zorganizowała konferencję „Przyłącz się, liczy się każdy oddech”. Jej celem było zachęcenie mieszkańców do zmiany sposobu ogrzewania i wyeliminowanie z jak największej liczby budynków kotłów na paliwo stałe



Podczas konferencji Sebastian Latanowicz, dyrektor oddziału Zakładu Gazowniczego w Bydgoszczy omówił rozwój sieci gazowej w kraju, w województwie kujawsko-pomorskim i w Rypinie, przy okazji podnosząc korzyści, jakie płyną dla środowiska z przejścia na ogrzewanie gazowe. Drugim mówcą był prof. Artur Badyda, naukowiec z Politechniki Warszawskiej, badacz m.in. wpływu zanieczyszczenia powietrza na zdrowie człowieka.

Zanieczyszczenie powietrza to ogromny problem w Polsce. Zajmujemy mało zaszczytne pierwsze miejsce w Unii Europejskiej, jeśli chodzi o stężenie pyłów PM_{2,5}, drugie w stężeniu pyłów PM₁₀ i ponownie pierwsze w stężeniu benzo(a)pirenu, wyjątkowo kancerogennej substancji o udowodnionym działaniu rakotwórczym.

czym.

Metodą na poprawę jakości powietrza jest odejście od paliw stałych na rzecz gazu ziemnego i odnawialnych źródeł energii.

– Gaz jest wysokoenergetycznym, czystym, bezpiecznym i przyjaznym środowisku paliwem. W wyniku jego spalania do atmosfery przedostaje się niewielka ilość dwutlenku węgla i śladowe ilości innych związków chemicznych. Nie ma dymu, sadzy, popiołu – zachęcał mieszkańców Rypina do przyłączenia się do sieci Sebastian Latanowicz.

– Polska Spółka Gazownictwa obsługuje ponad 7 mln. klientów. Zatrudnia 11,5 tys. pracowników, czuwających nad bezpieczeństwem eksploatacji sieci gazowej, której długość wynosi blisko 200 tys. kilometrów. W województwie kujawsko-pomorskim mamy 4 238

km sieci i ponad 83 tys. przyłączy, z czego w Rypinie jest ich 254. Planujemy budowę kolejnych – kontynuował swoje wystąpienie dyrektor bydgoskiego oddziału PSG, dodając, że w naszym województwie na razie gaz ziemny ma 53% gmin.

Kolejny mówca, którym był prof. Artur Badyda, mocno nastraszył uczestników konferencji, mówiąc obszernie o niekorzystnym wpływie na zdrowie emitowanych do atmosfery pyłach i związkach chemicznych.

– Jesteśmy jednym z najbardziej zanieczyszczonych krajów nie tylko w Unii Europejskiej, ale i w całej Europie. Nie wypadamy najgorzej w przypadku dwutlenku azotu charakterystycznego dla toksyn wytwarzanych przez transport drogowy. Zajmujemy 18. miejsce na 27 państw Unii.

Gorzej wygląda sytuacja jeśli chodzi o stężenie ozonu, zbędnej substancji wpływającej na rozwój chorób układu oddechowego. Fatalnie jest w przypadku pyłów zawieszonych czyli bardzo drobnych cząstek, niewidocznych gołym okiem, które intensywnie wnikają do naszego układu oddechowego. Mamy dwie frakcje tego pyłu: PM₁₀ i PM_{2,5}. Są to cząstki nieprzekraczające 10 i odpowiednio 2,5 mikrometra. Trafiają do powietrza m.in. w wyniku spalania paliw stałych. Poważnym problemem jest benzo(a)piren, jeden z wielopierścieniowych węglodorów aromatycznych z grupy substancji cechujących się wysokim potencjałem kancerogenności. Jego stężenia w Polsce od lat są bardzo wysokie – tłumaczył naukowiec. – Z ostatniego raportu Air quality in Europe, który ukazał się w listopadzie ubiegłego roku, wynika że w Polsce ponad 46 tysięcy zgonów w skali jednego roku można przypisać temu drobnemu pyłowi PM_{2,5}. Jeśli do tego dodamy jeszcze dwutlenek azotu i ozon, to okazuje się, że około 50 tysięcy ludzkich istnień znika z tego powodu, że oddychamy zanieczyszczonym powietrzem – dodał Artur Badyda.

W Polsce około 4 milionów gospodarstw domowych korzysta się z paliw stałych: węgla, drewna, biomasy. Mniej więcej 40% budynków jednorodzinnych nie posiada odpowiedniej warstwy termoizolacji, w wyniku czego dochodzi do znacznych strat ciepła. Zimą, jeśli chcemy utrzymać odpowiednią temperaturę w pomieszczeniach, musimy zużyć więcej paliwa, a tym samym wyemitować więcej szkodliwych substancji do

powietrza. Poza tym wiele osób nie widzi nic złego we wrzucaniu do pieca domowych śmieci. Kolorowe gazety, plastikowe opakowania, zużyte opony, zniszczone ubrania nadal są spalane. Mało tego, ludzie potrafią palić te materiały na swoich posesjach, zamiast oddać je do recyklingu.

Kilka tygodni temu w jednej z wsi powiatu rypińskiego miała miejsce opisana wyżej sytuacja. Na podwórku palono mokre gałęzie, plastik i opony. Ognia pilnował nastolatek. Toksyczny dym rozprzestrzenił się w promieniu kilkuset metrów. Po naszej interwencji został ugaszony, niestety, wodą co spowodowało dalszą emisję szkodliwych substancji do atmosfery. Właścicielka posesji zobowiązała się, że więcej tego robić nie będzie.

W Polsce przez dziesięciolecia niewiele mówiło się o szkodliwości używania paliw stałych aż do ogłoszenia w 2012 roku Krakowskiego Alarmu Smogowego. Ich kampania informacyjna zwróciła uwagę na ten poważny problem, a pomimo tego nadal wielu ludzi go lekceważy.

W Rypinie na jednym z budynków, na razie nie wiadomo jeszcze na którym, zawisnie urządzenie pokazujące aktualne stężenie pyłów i odczuwalną temperaturę. Zostało ono przekazane na ręce burmistrza Pawła Grzybowskiego przez Sebastiana Latanowicza, dyrektora oddziału Zakładu Gazowniczego w Bydgoszczy. Gdy się zaczerwieni, najlepiej pozostać w domu, zamknąć okna i włączyć oczyszczacz powietrza, jeśli ktoś go ma.

Tekst i fot. (jd)



Sadzonki drzew iglastych rozdane

POWIAT/SKRWILNO ▶ W piątek 11 czerwca Starostwo Powiatowe w Rypinie we współpracy z Nadleśnictwem Skrwilno zorganizowało akcję „Posadź sosnę na wiosnę”. Zainteresowanie mieszkańców było tak duże, że impreza skończyła się przed czasem



– Akcja została zainicjowana przez Powiat Rypiński, dodatkowo zbiegła się z obchodzoną niedawno Światowym Dniem Ochrony Środowiska. Rozdaliśmy 250 sadzonek sosny i świerka zwyczajnego. Są to nasze rodzime gatunki. W lasach, którymi się opiekujemy, dominuje właśnie sosna. Akcja cieszyła się bardzo dużym powodzeniem i sadzonki zostały błyskawicznie rozdane. Liczymy na to, że dzięki nim więcej zieleni pojawi się w przydomowych ogródkach. Pomyślimy, żeby w następnych latach sadzonek było więcej. Jesteśmy zawsze gotowi wesprzeć samorządy

w proekologicznych działaniach – zadeklarował Adam Kamiński, pracownik Nadleśnictwa Skrwilno.

W trakcie akcji mieszkańcy mogli obejrzeć wypchane leśne zwierzęta i wykonane z żywicy maski ptaków. O to, jak się ma leśna zwierzyna w skrwileńskich lasach, zapytaliśmy naszego rozmówcę.

– Większość ma się bardzo dobrze, w dużym stopniu przyczyniają się do tego łagodne zimy, dzięki czemu zwierzyna nie jest dziesiątkowana. W naszych lasach spotykamy wszystkie pospolite gatunki zwierząt takie jak sarny, jelenie, dziki, lisy. Obserwujemy

ponowny przyrost populacji zajęcy, których liczebność w poprzednich latach się zmniejszała. Nie najlepiej jest z kuropatwami. Z roku na rok rośnie liczba łosi, które obecnie są objęte całkowitym zakazem polowania. Jest też sporo bobrów, to bardzo pożyteczne zwierzęta i bardzo skryte. Widzimy efekty ich pracy w postaci wybudowanych przez nie tam. Dzięki temu zwiększa się retencja wody w środowisku, co ma niebagatelne znaczenie przy długich suszach. Naszą największą dumą jest wilcza rodzina, która co roku wyprowadza młode. My ją dyskretnie obserwujemy. Wil-



ki są naturalnymi selekcionerami, polują na słabsze osobniki innych gatunków – opowiadał nam młody leśnik.

W skrwileńskich lasach pojawiły się również gatunki inwazyjne. Wpływ na to mają zmiany klimatyczne oraz ucieczki zwierząt z hodowli futerkowych.

– W naszych lasach bytują już jenoty, pojawiają się szopy, prace do niedawna znane w Polsce z filmów i zdjęć. Mówi się też o szakalu złocistym. Obce gatunki zaburzają ekosystem, mogą też przywlec niewystępujące dotąd na danym terenie choroby – wyjaśnił Adam

Kamiński.

Oprócz zwierząt niebezpieczne dla naszych lasów są również rośliny inwazyjne.

– Obecnie toczyliśmy ogromny bój z czeremchą amerykańską. Jest tak agresywna, że wypiera inne drzewa i krzewy, powodując ogromne szkody wśród gatunków podszytowych i roślin miododajnych – poinformował nas leśnik.

Być może sosny i świerki, gdy już podrosną, wyprą wszechobecne tuje, które są obcym gatunkiem w naszym kraju i w dodatku trującym.

Tekst i fot. (jd)

Skrwilno

Ortografia na wesoło

Podstawowym zadaniem nauki ortografii w klasach I-II jest osiągnięcie przez uczniów umiejętności nawyku poprawnego pisania oraz kontroli własnego tekstu. Często dzieci znają zasady ortograficzne, ale nie umieją zastosować ich w pisanych wyrazach.



Nauczycielki klas trzecich Szkoły Podstawowej w Skrwilnie postanowiły pomóc swoim uczniom przed przejściem do kolejnego etapu edukacyjnego w rozwinięciu zdolności w tym zakresie. W roku szkolny 2020/2021 uczniowie klas trzecich wzięli udział w projekcie edukacyjnym „Ortografia na wesoło”. Celem programu było rozbudzenie zainteresowań ortograficznych, doskonalenie umiejętności poprawnej pisowni oraz rozwijanie umiejętności analizowania trudności ortograficznych. Uczniowie systematycznie pracowali nad zadaniami ortograficznymi, pisali wiele dyktand. Projekt zakończył się konkursem ortograficznym.

14 maja 2021 r. odbył się pierwszy etap Szkolnego Konkursu Ortograficznego dla klas III. Do kolejnego etapu przystąpiło 15 uczniów z klas III. Etap drugi został przeprowadzony 21 maja 2021 r. w towarzystwie jury: Małgorzaty Piaseckiej i Aleksandry Mączkowskiej. Celem konkursu było sprawdzenie zasad i umiejętności ortograficznych uczniów nabytych w cyklu trzyletniego nauczania,

uświadomienie dzieciom aktualnego poziomu ich osiągnięć w zakresie poprawności ortograficznej, kształcenie czujności i spostrzegawczości ortograficznej, stymulowanie aktywności emocjonalnej uczniów i wzbudzanie pozytywnej motywacji do uczenia się ortografii, wdrażanie do respektowania zasad „zdrowej rywalizacji” oraz wyłonienie Mistrza Ortografii w klasach trzecich.

Wręczenie dyplomów i nagród odbyło się 1 czerwca, w Dzień Dziecka. Mistrzami ortografii zostali: Aleksy Sękowski z klasy IIIb i Bartosz Graczyk z klasy IIIa, którzy nie popełnili ani jednego błędu. II miejsce otrzymała Natalia Gołębiewska z klasy IIIb. III miejsce otrzymali: Bartosz Boros, Dominik Potęga klasa IIIa, Szymon Szczesiak klasa IIIb.

Wyróżnione osoby to: Alicja Celebucka, Weronika Kuchnicka z klasy IIIb oraz Julia Suska, Julia Kęsicka z klasy IIIa. Zwycięzcom gratulujemy. Organizatorami konkursu były wychowawczynie klas III: Jolanta Watkowska i Jolanta Anita Okońska.

(ak), fot. nadesłane

W RDK-u mają sekcję zdolną do wszystkiego

RYPIN ▶ Nie wiadomo co było pierwsze. Czy to, że na scenie Rypińskiego Domu Kultury z powodu jej długiego nieużytkowania wyrosła rzepka, czy zainteresowanie Justyny Motylewskiej kabaretem literackim. Chyba jednak to drugie było pierwsze



Nie wiadomo co było pierwsze. Czy to, że na scenie Rypińskiego Domu Kultury z powodu jej długiego nieużytkowania wyrosła rzepka, czy zainteresowanie Justyny Motylewskiej kabaretem literackim. Chyba jednak to drugie było pierwsze

Czas zawieszenia działalności RDK-u z powodu pandemii stał się zacinem autorskich produkcji pracowników, które można

nadal obejrzeć wchodząc na profil placówki na Facebooku. Załoga domu kultury tak się rozpędziła, że nadal tworzy cieszące się uznaniem filmiki. Nawet częściowo się sformalizowali, zakładając Grupę Warszawską 8. Skąd właśnie taka nazwa wiedzą doskonale bywalcy RDK-u.

Pierwszym dziełem Grupy Warszawska 8 jest „Krzyżówka”. Z mroków zapomnienia został

wydotany na światło dzienne zabawny tekst Mariana Hemara pod wymienionym wyżej tytułem. Cztery małżeńskie pary spotykają się na przyjęciu zorganizowanym przez piątę. Pani domu się bardzo postarała, ale gdy wszyscy już przyszli „spojrzeli się po sobie, od razu oczy w słup. Zrobiło się jak w grobie, każdy zbliżył jak trup. Krew im uciekła z lic, przestali wprost oddychać”. Co było tego powodem można sprawdzić pod adresem: <https://www.youtube.com/watch?v=LkZZXpLF7A>.

Jak już wspomnieliśmy na scenie RDK-u wyrosła rzepka. Jędrna i krzepka. W związku z odblokowaniem działalności instytucji kultury należało ją wyrwać i schrupać z kawałkiem chlebaka. Zabrała się za to Grupa Warszawska 8. „Pocił się, sapali, stękali srogo, ciągnęli i ciągnęli, wyciągnąć nie mogli. Aż w końcu trrrach – wyciągnęli”. Co było dalej? Wiedzą to wszystkie przedszkolaki, którym czytano wiersz Juliana Tuwima „Rzepka”.

Utwór poety sparafrazowała Justyna Motylewska, za kamerami stanęli Andrzej Pawlewicz i Paweł Manelski, oświetleniem i dźwiękiem zajął się Jarosław Majewski, a montażem Paweł Poniewierski. Charakterystyka i kostiumy? hmmm, każdy z aktorów sam sobie rzepkę skrobał, oprócz stroju tytułowej rzepki, w który ubrał się Paweł Poniewierski.

– Kostium rzepki wypożyczyliśmy aż z Krakowa, przyjechał do nas kurierem. Chcieliśmy, żeby bohaterka podmiotu lirycznego wyglądała porządnie, a nie jakkolwiek. Paweł ma szczęście do ról kostiumowych, zaczął od Świrusa i tym razem jednogłośnie został wybrany rzepką, ze względu na swoje fizyczne predyspozycje – powiedziała nam nie całkiem poważnie szefowa RDK-u.

Sądząc po wpisach internautów na Facebooku zarówno „Rzepka”, jak i „Krzyżówka” spotkały się z entuzjastycznym odbiorem. Pan Mariusz stwierdził nawet, że w ta-

kim składzie Grupa Warszawska 8 może śmiało ruszyć na podbój Hollywoodu, a pani Fortunata uważa, że Bęben, czyli Paweł Poniewierski zasługuje na Oscara.

Członkowie grupy są nieco, a nawet znacznie bardziej skromni. Na razie nie wykluczają zawojowania najbliższej okolicy.

– Pojawiają się pierwsze propozycje tournée po gminach powiatu. Musimy tylko kupić kamper, żeby mieć miejsce do charakterystyki i cateringu. Trzeba też pomyśleć o środkach na kostiumy i scenografię – żartuje Justyna Motylewska, która wraz ze swoim zespołem myśli nad kolejnymi przedsięwzięciami.

Oprócz kampera przydałby się Grupie Warszawska 8 rzutki menadżer. Pozwoliłoby to zarobić im na bieżącą działalność RDK-u, gdyż zawieszenie placówki z powodu pandemii koronawirusa spustoszyło jej budżet.

Tekst i fot. (jd)

Rypin

Początek wakacji z kulturą

Tuż po zakończeniu roku szkolnego Rypiński Dom Kultury przygotował ofertę warsztatów artystycznych dla dzieci w wieku 7-13 lat. Każdy uczestnik będzie miał okazję spróbować swoich sił w różnych dziedzinach: aktorstwie, śpiewie, malarstwie, grze na keyboardzie, gitarze, perkusji i bębenkach oraz w składaniu latających modeli.



Zajęcia rozpoczną się w poniedziałek 28 czerwca i potrwać do środy 7 lipca. Przewidziano 5

trzygodzinnych spotkań. Zapisywać się można w sekretariacie Rypińskiego Domu Kultury.

– Zapewniamy wszystkie potrzebne materiały, również napoje i przekąski, w tym owoce. Za-

jęcia będą się odbywały w naszej sali widowiskowej i na świeżym powietrzu, jeśli dopisze pogoda. Plener malarski planujemy w parku miejskim, podobnie jak sprawdzenie czy fruwać złożone przez uczestników modele latające. Zaangażowani w prowadzenie zajęć będą wszyscy instruktorzy naszej placówki oraz Natalia Woźnicka z Muzycznej Strefy – wyjaśnia Justyna Motylewska.

Koszt 5-dniowych warsztatów to 200 złotych. Liczba miejsc jest ograniczona, może w nich wziąć udział maksymalnie 15 osób.

– Zdecydowaliśmy się na płatne zajęcia z dwóch zasadniczych powodów. Pandemia spustoszyła budżet RDK-u i nie jesteśmy w stanie zorganizować bezpłatnych warsztatów. Drugim powodem jest to, że zdarzało się, iż część uczestników chodziła w kratkę, albo nie przychodziła w ogóle, nie informując nas o tym

odpowiednio wcześniej. Blokowali w ten sposób miejsca innym osobom – tłumaczy szefowa RDK-u.

Jeśli zaistnieje taka potrzeba i znajdą się chętni, warsztaty będą powtórzone. Pracownicy Rypińskiego Domu Kultury zastanawiają się również nad organizacją weekendowych zajęć tematycznych: aktorskich, wokalnych, muzycznych z zewnętrznymi trenerami. Jest to również uzależnione od zainteresowania, bo o ile instruktorzy RDK-u nie dostają dodatkowego wynagrodzenia to aktorom czy muzykom z zewnątrz trzeba będzie zapłacić.

Przez pierwsze dni wakacji kino Bałtyk zaprasza najmłodszych na poranki. Bezpłatne wejściówki można odebrać w kasie RDK-u lub w Wydziale Promocji i Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta Rypina.

Tekst i fot. (jd)

Sukces młodej badaczki historii

GMINA BRZUZE ▶ Wiktoria Kaszubska, uczennica VII klasy Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Ostrowitem wygrała regionalny konkurs multimedialny „100-lecie odzyskania państwowości polskiej” zorganizowany przez Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej. Reprezentowała gminę Brzuze



Wiktoria Kaszubska

Zadaniem konkursu było zmotywowanie uczniów do samodzielnych poszukiwań informacji o ludziach i wydarzeniach

z najbliższej okolicy dotyczących obu wojen światowych, wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku i powstania listopadowego.

Z zebranych materiałów należało przygotować prezentację. Szkoły biorące udział w konkursie drogą wewnętrznych eliminacji miały za zadanie wyznaczyć uczniów do konkursu gminnego, w którym była wyłaniana jedna osoba mająca reprezentować daną gminę.

– Okazało się, że żadna ze szkół w gminie Brzuze nie wzięła udziału w konkursie, więc sama walczyłam w gminnym finale i okazałam się najlepsza – zażartowała Wiktoria. – Swoją pracę poświęciłam legionście oraz działaczowi niepodległościowemu Alfredowi Zygmuntowi Stawskiemu, pochodzącemu z Dzierżna, w gminie Świdziebnia i związanego w okresie międzywojennym z Rypinem. Przeszedł długi szlak bojowy, walczył w wielu bitwach m.in. pod słynną Kostiuchnowką. Po kryzysie przysięgowym trafił do obozu internowania w Szczypiornie, zaś

po wojnie pracował w starostwie powiatowym w Rypinie, jako podreferendarz. Wraz z moją opiekunką panią Budzińską dotarliśmy do wnuczki bohatera – pani Barbary Kantarowskiej z Brodnicy, która miała wiele dokumentów, zdjęć oraz ogromną ilość wspomnień o swoim dziadku. Na podstawie tych materiałów mogłam wykonać prezentację multimedialną. Ograniczenia dotyczące liczby slajdów nie pozwoliły zawrzeć wszystkiego co bym chciała, ale za to podczas finału, gdy przedstawiałam swoją pracę, mogłam jeszcze opowiedzieć o wielu ciekawych wydarzeniach. Czułam ogromną ekscytację jak i stres. Nie poszło mi źle, ponieważ zajęłam pierwsze miejsce. Doszłam wtedy do wniosku, że nie można się poddawać i warto próbować nowych rzeczy. Najbardziej podobało mi się to, że mogłam poznać bliżej historię ważnej postaci, o której

literatura regionalna milczy – opowiedziała nam Wiktoria.

Na wszystkich etapach powstawania pracy uczennicę wspierała Aleksandra Budzińska, nauczycielka historii.

– Byłam pod wrażeniem swobody wypowiedzi Wiktorii. Owszem, przygotowywałyśmy się do prezentacji, ale gdy wyszła przed jury pewna siebie i pięknym językiem, z mnóstwem konkretnych faktów i ciekawostek, opowiedziała o swoich poszukiwaniach, byłam naprawdę dumna, że to moja uczennica – pochwaliła Wiktoria Aleksandra Budzińska.

Organizatorami konkursu oprócz Stowarzyszenia Gmin Ziemi Dobrzyńskiej z siedzibą w Dobrzyniu nad Wisłą było Czernikowskie Stowarzyszenie „Czyż-nie” oraz wójtowie i burmistrzowie gmin ziemi dobrzyńskiej.

(jd), fot. nadesłane



Alfred Stawski z żoną Ireną z d. Gumińską, działaczką POW i dwiema córkami- Zofią i Hanną, przed stojącym do dziś domem na ul. Kościuszki 15 w Rypinie, lata trzydzieste



Alfred Stawski w mundurze legionisty

Rypin

Spędzą wakacje bezpiecznie

Dużymi krokami zbliżają się wakacje. Aby ten czas przebiegł przyjemnie i bezpiecznie, policjanci prowadzą spotkania z najmłodszymi i uczą bezpiecznych zachowań.

W poniedziałek (14.06.2021r) policjantka z Komendy Powiatowej Policji w Rypinie odwiedziła dzieci z grupy „Mrówki” z Przedszkola Miejskiego nr 3 w Rypinie. Została zaproszona do placówki, aby porozmawiać z dziećmi na temat bezpieczeństwa podczas zbliżających się wakacji oraz postępowania w przypadku kon-

taktu z nieznaną osobą.

Najpierw policjantka przypomniała wszystkim przepisy ruchu drogowego, a następnie dzieci samodzielnie prezentowały jak należy poruszać się po drogach. Przestrzegła także przed kontaktami z obcymi osobami i wspólnie z dziećmi ćwiczyła jak należy zachować

się w takiej sytuacji. Maluchy miały też możliwość wsiąść do radiowozu oraz zobaczyć jego wyposażenie.

Na zakończenie każdy przedszkolak otrzymał odblaskowy upominek.

(red),
fot. KPP Rypin



Biegli w Kowalkach

GMINA RYPIN ▶ Dzieci z oddziału przedszkolnego w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Kowalkach uczestniczyły w VII Ogólnopolskim Maratonie Przedszkolaków

Celem wydarzenia jest promocja zdrowego stylu życia i aktywnego spędzania czasu, w tym czasu na świeżym powietrzu; popularyzowanie biegów wśród dzieci oraz wyrabianie u przedszkolaków nawyku podejmowania aktywności fizycznej w życiu dorosłym. Zachęcanie dzieci do regularnej aktywności fizycznej już od najmłodszych lat jest inwestycją w ich zdrowie oraz rozwój nie tylko ruchowy, ale także intelektualny i emocjonalny.

Wydarzenia ostatniego roku i ograniczenia związane z pandemią przyczyniły się do pogłębienia braku ruchu wśród dzieci, dlatego szkoła w Kowalkach przystąpiła do akcji. Wszyscy uczest-



nicy przed biegiem wzięli udział w profesjonalnej rozgrzewce, którą poprowadził nauczyciel wychowania fizycznego Maciej

Grzybowski. Po niej przedszkolaki wysłuchały hymnu wydarzenia „Sprintem do maratonu”.

Po uroczystej inauguracji

rozpoczęły się biegi po wyznaczonym torze. Dzieci z niebywałym zacięciem ruszyły z linii startu, a po przebiegu dystansu

60 m znalazły się na mecie. Po ukończonym biegu każdy uczestnik otrzymał medal oraz pamiątkowy dyplom.

Nie zabrakło także pamiątkowych pucharów dla grup przedszkolnych. Był też czas na posiłek regeneracyjny dla małych sportowców. Licznie przybyli rodzice dopingowali swoje pociechy. Efektem finalnym ogólnopolskiego maratonu było przebiegnięcie jak największej ilości metrów, a przedszkolaki z Kowalk przebiegły aż 1980 m, uzyskując biegowy certyfikat.

Organizatorem przedsięwzięcia w szkole była Katarzyna Skowrońska.

(AdWo), fot. nadesłane



Zakupy z wózkiem

XX WIEK ▶ Ludzie dzielą się na dwie kategorie: tych, którzy używają w sklepach wózków oraz tych, którzy chodzą po sklepie z zakupami w rękach. Wózki sklepowe to wynalazek, który w tym roku obchodzi 94. urodziny



Jeszcze w XIX wieku wizyta w sklepie, nawet tym najbardziej luksusowym, wiązała się z bezpośrednim obcowaniem ze sprzedawcami. Majętny klient przechadzał się po sklepie, wskazywał towary, a zadaniem sibiectów (pracowników sklepu) było ich zapakowanie i dostarczenie do powozu klienta.

Wszystko zmienił pewien niepozorny właściciel prowincjonalnego sklepu w Oklahomie – Sylvan Goldman. Był 4 lipca 1937 roku, gdy po raz pierwszy przed sklepem pojawiły się wózki. Goldman przez kilka lat myślał, w jaki sposób umożliwić klientom dokonywanie większych zakupów. W końcu wpadł na pomysł wózka. Plany w życie wprowadził Fred Young, z zawodu mechanik, a na co dzień pracownik Goldmana. Największym problemem było wynalezienie sposobu na szybką produkcję wózków. Trwało to niemal 3 lata. Dopiero w 1940 roku opatentowano pierwszy wózek.

Pomysł Goldmana wydawał się genialny, ale klientom nie

przypadł do gustu. Kobiety uznały, że wózki są szowinistyczne, ponieważ nawiązują do wózków dziecięcych. Jedną z klientek miała rzucić w twarz Goldmana „ostatni raz pchałam wózek z moim dzieckiem. Z zakupami nie mam zamiaru”. Właściciel sklepu wpadł więc na niecny plan. Zatrudnił na kilka dni aktorów, których zadaniem było wykonywanie fikcyjnych zakupów i używanie do tego wózków. Inni pracownicy mieli za zadanie witać klientów i objaśniać im zasady działania wózków. W końcu wynalazek zyskał uznanie. Goldman został multimilionerem.

Stopniowo wózków przybywało i narastał kolejny problem. Jak pomieścić je wszystkie w sklepie? Tym razem w rolę genialnego wynalazcy wcielił się niejaki Orla Watson. Wpadł na pomysł stworzenia wózków z uchylaną tylną ścianką. Dzięki temu jeden wózek mógł „zakotwiczyć” w poprzedzającym go. Rozwiązanie to jest obecne w sklepach do dziś.

Wróćmy jednak do milionera Goldmana z Oklahomy. Sta-

nał on przed kolejnym wyzwaniem. Kobiety przychodziły do jego sklepów z małymi dziećmi. Zmuszone były pchać wózek ze sprawunkami oraz wózek z dzieckiem. W 1947 roku Goldman opatentował więc kolejny wynalazek – siedzisko dla dzieci w wózku. Goldman przez lata był monopolistą. Tylko on miał prawa do produkcji wózków. Czerpał gigantyczne zyski. Dopiero w 1950 roku uznano, że także inni mogą wytwarzać wózki sklepowe. Niewiele później patent wygasł, a rynek stał się bardziej zróżnicowany.

Najnowsze rozwinięcie pomysłu Goldmana to Smarter Cart. W 2012 roku w jednym ze sklepów wprowadzono wózki wyposażone w tablety i terminal kart płatniczych. W ten sposób każdy wózek stał się osobną kasą. Jak na razie pomysł nie chwycił, ponieważ koszt takiego wózka jest bardzo wysoki. Były także różne inne pomysły. W 2004 roku w brytyjskich sklepach zamontowano wózki z pulsometrami i licznikami kalorii. W ten sposób chciano promować zdrowy tryb życia. W tym samym roku przeprowadzono badania, które dały niepokojące rezultaty. Wózki okazały się źródłem przenoszenia wielu infekcji. Potwierdzono to w 2020 roku, gdy pojawiła się pandemia covid-19.

Smutnym znakiem czasów stały się elektryczne wózki na zakupy, które zaczęto instalować w amerykańskich marketach. Są one przeznaczone dla bardzo otyłych klientów, bądź tych, którzy zmagają się z chorobami.

(pw)

Ciekawostka

Temat tabu

Tabu – temat, przedmiot lub sytuacja, której należy unikać. Nasi przodkowie mieli wiele tabu. Chłop nie ważył się zabić jaskółki czy pszczoły, chociaż kościół oficjalnie nie uznawał tego za grzech. Były to wierzenia o wiele starsze niż 1000-letnia historia naszego państwa.

Jednym z tabu na polskiej wsi było zabicie bociana. Nawet dziś w naszych mózgach zakodowana jest wyjątkowa sympatia dla tego ptaka, chociaż w Afryce bociany są odławiane i spożywane zupełnie jak swojskie kury. Zabronione było także niszczenie bocianich gniazd i bicie jaj. Wierzono, że za złamanie tego tabu grozi śmierć lub kalectwo. Srogi los spotykał także chałupę, z dachu której usunięto bocianie gniazdo. Utrzymywano, że zły z tego powodu bocian przyniesie zarzewia i podpali chatę. Nie byliśmy zresztą jedynym narodem ceniącym bociany. Także w Grecji nie do pomyslenia było polowanie na te ptaki.

Podobnie traktowano skowronki, które po długiej zimie na wiosnę pojawiały się w okolicach ludzkich siedzib. Zwiastowały nadejście wyciekwanej pory roku. Towarzyrzyły rolnikom podczas pracy w polu, umilając czas śpiewem. Zabicie skowronka oznaczałoby tyle, co zabicie wiosny.

Za święte ptaki uznawano jaskółki. Każdy gospodarz uznawał za szczęście, gdy ptaki uwiły gniazdo w jego zagrodzie. Zabicie jaskółki powodować miało to, że krowy zamiast mleka dawałyby krew. Zepsucie gniazda miało skutkować tym samym. Zresztą jaskółki były ptakami powodującymi cały szereg dokuczliwości. Za długotrwałe patrzenie na jaskółkę groziło obsypanie głowy strupami. Za wzięcie jej do ręki także okrycie się wrzodami.

Na wsi nikt nie ważył się podnieść ręki na srokę, mimo że ta uchodziła za „złodziejkę”. Jej pojawienie się zwiastowało przybycie gości lub kawalera do panny. Nasi przodkowie mieli wielki szacunek do ziemi, po której stąpali i która ich karmiła. Był okolicę, w których bezcelowe bicie ziemi kijem poczytywane było za grzech. Mawiano, że „nie bij ziemi, bo jak umrzesz, to będzie cię wyrzucać”.

W każdej wsi znajdował się przynajmniej jeden krzyż przydrożny lub kapliczka. Były to miejsca kultu, których nie można było naruszać. Znany

był przykład krzyża we wsi Lelowice pod Kielcami, gdzie przydrożny krzyż rozpadł się, a jego szczątki zalegały przy drodze przez 10 lat. Nikt nie ważył się ich tknąć. Kiedy zaś władze rosyjskie rządzące wówczas ziemiami polskimi chciały uprzętnąć to miejsce, ludność gotowa była walczyć z wojskiem. Podobnie było z kapliczkami przydrożnymi. Drzewo, na którym je zawieszono, nie mogło zostać ścięte.

Ciekawym zwyczajem, nie stosowanym już dziś, były dni przed świętym Michałem. Był to trzy dni w trzecim tygodniu września, gdy jabłka i gruszki na drzewach były już dojrzałe, ale nikt nie był na tyle śmiały, by je zerwać. Uznawano ten czas za tzw. suche dni. Gdyby ktoś zerwał owoc, wówczas drzewo miało przestać rodzić i uschnąć.

Tabu było także nieszanowanie chleba. Każdą kromkę z nadobną czcią podnoszono z ziemi, gdy upadła i całowano. Nie można było także dopuścić, by chleb zmarnował się lub zepsół. Z trwogą podchodzono do dwóch żywiołów: ognia i wody. Ogień szanowano, ale także bano się go, ponieważ mógł doprowadzić do nieszczęścia. Nikt nie pluł w ogień, nie wrzucał do niego ziemi, a tym bardziej nie sikał. Za plucie na ogień groziło sparszenie języka, natomiast za sikanie sparszenie innej części ciała. Kary były bardzo przekonujące. Nikt nie pożyczał ognia sąsiadowi po zachodzie słońca, nikt nie odwracał się do niego plecami, ani uporczywie nie spoglądał nań. Zdarzało się, że przed rozpaleniem ognia żegnano się i odmawiano różne formuły.

Podobnie było także w przypadku wody. Mącenie wody w jeziorze było tabu. Ponownie plucie i oddawanie moczu do wody były zakazane. Wodą myto osoby umierające i kąpano w nich nowo narodzone dzieci. Jeśli ktoś wylał wodę z pierwszej kąpieli dziecka pod drzewo, zapewniało to bardzo dobre owocowanie. Z kolei wylanie wody z kąpieli nieboszczyka pod drzewo gwarantowało uschnięcie rośliny.

(pw)

XIX wiek

Od glinki do garnka

Okolice Dobrzynia nad Wisłą były jeszcze w XIX wieku zagłębiem garncarskim.

Dobre garnki wyrabiano tam, gdzie nie brakowało dobrej glinki. W XIX-wiecznej Polsce najlepsze warunki do wydobywania glinki istniały w okolicach Iłży. Jakość pokładów gliny była tak dobra, że dokonano nawet badań. Podjęli się ich naukowcy z Politechniki Lwowskiej. W naszych stronach, w Guberni Płockiej, najlepsze garnki wyrabiano w Dobrzyniu nad Wisłą. W tym małym

miasteczku ustanowiono nawet dawniej cech garncarski, a jedną z ulic zwano garncarską.

Tajemnicą sukcesu dobrzyńskich skorup była tamtejsza glinaka. Na początku XX wieku w Dobrzyniu pojawił się specjalny instruktor i nowy piec. Niestety przeszkodą na drodze do rozwoju garncarstwa była bieda. Dobrzyńscy garncarze nie mieli kapitału, by inwestować w zakłady

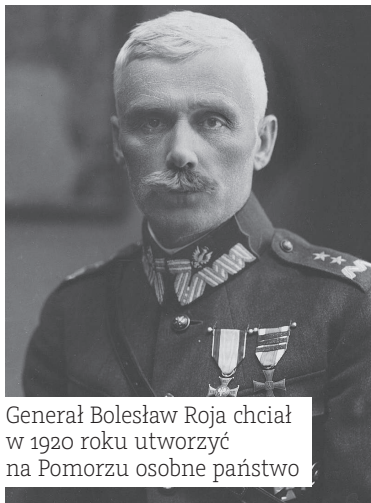
i nowy sprzęt. Ciekawą postacią był wówczas ksiądz Piotrowski z Pawłowa. Śledził odkrycia archeologiczne, robił rysunki i dostarczał je wytwórcom garnków. Wszystko po to, by mogli odtworzyć dawne szablony.

Niestety garncarstwo na wsi powoli zamierało wraz z wypieraniem glinianych naczyń przez te blaszane.

(pw)

Generał buntownik?

POSTAĆ ▶ Generał Bolesław Roja w czasie I wojny światowej walczył w szeregach Legionów Piłsudskiego. Mimo tego nie znalazł wspólnego języka z przyszłym marszałkiem Polski. W czasie wojny z bolszewikami chciał utworzyć na Pomorzu osobne państwo. Przybliżamy historię „czerwonego generała”



Generał Bolesław Roja chciał w 1920 roku utworzyć na Pomorzu osobne państwo

Bolesław Roja urodził się w 1876 roku w Brynicach Zagórnych, niedaleko Lwowa. Działal w tajnym ruchu niepodległościowym na obszarze Galicji. Ukończył szkołę kadetów w Wiedniu. W 1899 roku został mianowany podporucznikiem i rozpoczął służbę w 36. Pułku Obrony Krajowej w Kołomyi. Po kilku latach, ze względu na zły stan zdrowia, został przeniesiony do rezerwy. Współpracował z wywiadem austro-węgierskim. Pracował jako urzędnik kancelaryjny w Krakowie, a także studiował prawo i medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Po wybuchu I wojny światowej wstąpił do Legionów Polskich, w których był bliskim współpracownikiem Józefa Piłsudskiego. Po bitwie pod Jastkowem w 1915 roku, w której Roja był dowódcą 4. pułku piechoty, doszło jednak między nimi do ostrej wymiany zdań. Piłsudski ocenił, że działania Roi cechowała zbyt brawura. Z kolei Roja zarzucał Piłsudskiemu i dowódcy walczącemu na jego prawym skrzydle 7. pułku piechoty majorowi Mieczysławowi Ryś-Trojanowskiemu opieszałość w ataku, co powodowało, że kompanie „czwartaków” narażone były na flankowy ogień wojsk rosyjskich.

Po kryzysie przysięgowym Roja odszedł z Legionów do wojska austriackiego. Po kilkumiesięcznym pobycie w Grazu wrócił do Krakowa, gdzie brał udział w działaniach niepodległościowych. 1 listopada 1918 r. z rozkazu Polskiej Komisji Likwidacyjnej objął Komendę Wojskową na obszarze Galicji. Dekretem z 1 listopada 1918 roku Rada Regen-

cyjna Królestwa Polskiego postanowiła „w uznaniu patriotycznego, dzielnego i odpowiadającego wojskowym interesom polskim zachowania się mianować brygadiera Roję Bolesława generałem brygady Wojsk Polskich i dowódcą brygady w Krakowie”. Stopień ten zatwierdził w krótkim czasie Naczelnny Wódz PSZ – Piłsudski.

Od stycznia do sierpnia 1919 roku Roja dowodził 2. Dywizją Piechoty Legionów oraz grupą operacyjną na Froncie Litewsko-Białoruskim. Zajął Mińsk Litewski. W sierpniu 1919 roku przeszedł na stanowisko dowódcy Okręgu Generalnego „Kielce”, a w marcu 1920 roku został dowódcą Okręgu Generalnego „Pomorze”. Powołał tam najpierw Radę Pomorską (towarzystwo mające na celu ochronę polskości Pomorza Gdańskiego), a następnie Straż (gwardię obywatelską), przekształconą rozporządzeniem Naczelnika Państwa 19 lipca 1920 roku w Zachodnią Straż Obywatelską, do której zgłosiło się 10 tysięcy osób.

Z początkiem roku 1920 Józef Piłsudski, jako naczelnny wódz, mianował go członkiem kapituły tymczasowej orderu „Virtuti Militari” i nadał mu krzyż srebrny tego orderu. W sierpniu tego roku Roja dowodził przez krótki czas grupą operacyjną (tzw. nadnarcwiańską) na Froncie Północnym, a następnie 2. armią. W początku sierpnia 1920 roku zaproponował zamknięcie się w Ostrołęce w celu urządzenia tam Rosjanom Zbaraża, krytykując w meldunkach sztab generalny za stawianie mu zadań niemożliwych do wykonania. W późniejszym okresie sceptycznie odnosił się do szans zwycięstwa Polski w wojnie z bolszewikami. Miał własne wizje polityczne i wojskowe, i z tego powodu nazywany był czerwonym generałem. W swoich odezwach do żołnierzy OG „Pomorze” oskarżał Rosjan o sprzeniewierzenie się idei komunistycznej. W lipcu 1920 roku podejrzewano go o zamiar ogłoszenia niepodległości Pomorza, gdyby wojna zakończyła się niepowodzeniem, a reszta kraju dostałaby się pod kontrolę bolszewików. Na początku sierpnia 1920 roku zaproponował Wincentemu Witosowi usunięcie Piłsudskie-

go jako wojskowego ignoranta, ogłoszenie powstania opartego o hasła bolszewickie rządu ludowo-robotniczego z Witosem jako premierem i Roją jako dowódcą sił zbrojnych. Witos oferty tej nie przyjął, natomiast o sprawie poinformował przełożonych generała. W efekcie, ze względu na politykowanie i sianie defetyzmu, Roja jeszcze w sierpniu został zdjęty przez Piłsudskiego z dowództwa. We wrześniu 1920 roku „na własną prośbę zwolniony został z dowództwa Grupy Pomorskiej i przeniesiony do Rezerwy Armii”. Dwa lata później został przeniesiony w stan spoczynku.

W późniejszym okresie odnosił się krytycznie do rządów Piłsudskiego i sanacji. W 1928 roku został wybrany do Sejmu RP z ramienia radykalnej partii ludowej – Stronnictwa Chłopskiego i pełnił funkcję wiceprzewodniczącego parlamentarnej Komisji Wojskowej. Rok później złożył jednak mandat poselski. W sierpniu 1930 roku skrytykował Piłsudskiego w liście otwartym, wystosowanym z okazji zjazdu legionistów. List ów został skonfiskowany przez cenzurę. Próba wystąpienia na jednym z kolejnych zjazdów legionistów w 1937 w Krakowie zakończyła się internowaniem generała na oddziale psychiatrycznym szpitala wojskowego na polecenie ministra spraw wojskowych gen. Tadeusza Kasprzyckiego. Po zjednoczeniu ruchu ludowego w 1931 roku sprzyjał Stronnictwu Ludowemu, nie wstąpił jednak do tej partii. W czasie Nadzwyczajnego Kongresu Stronnictwa Ludowego mającego miejsce w 1937 roku w Warszawie, sygnalizował niesprawiedliwość społeczną dotykającą chłopów.

W chwili wybuchu II wojny światowej chorował. Później włączył się w podziemną działalność Polskiego Czerwonego Krzyża. W marcu 1940 roku został aresztowany przez Niemców. Więziony najpierw na Pawiaku, na początku maja tego samego roku trafił do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, gdzie wkrótce został zamordowany. Pochowany został na cmentarzu Powązki Wojskowe w Warszawie.

**Opr. (Szyw),
fot. domena publiczna**

XX wiek

Wojna narodów

W 1927 roku w Dobrzyniu nad Drwęcą doszło do rzekomego mordu rytualnego. W wyniku plotek rozpętało się narodowościowe piekło. Aresztowano wiele osób.

Sprawa związana była ze śmiercią kilkuletniej cygańskiej dziewczynki. Dziecko spadło z muru żydowskiego cmentarza, ale po mieście rozeszła się wieść, że zostało zabite w celach rytualnych przez Żydów. Zaczęto szukać winnych. Cyganie złapali w pobliżu ich obozu miejscowego Żyda. Zaczęli go prowadzić na policję. Zatrzymany zaczął krzyczeć, wzbudzając alarm wśród żydowskiej społeczności. Tłum Żydów rzucił się na Cyganów i odbił aresztowanego. Jeden z Cyganów zabarykadował się w restauracji. Budynek szturmować chciało kilkuset żydowskich

mieszkańców.

W końcu wieści dotarły także do Polaków, którzy włączyli się do walki na kije i pięści. Dobrzyński rynek zmienił się w pole bitwy narodów. Nawet ogólnopolska gazeta „Naprzód” opisała całą sytuację w artykule pt. „Wojna narodów w Dobrzyniu”. Dopiero posiłki policji zdołały zapanować nad sytuacją. Aresztowano dwóch Cyganów, sześciu Żydów i trzynastu Polaków. Sędziowie zastosowali sprawiedliwą karę – po 3 miesiące więzienia w zawieszeniu.

(pw)

XX wiek

Kara dla czworga

W lutym 1946 roku w Wąbrzeźnie odbyły się egzekucje nazistów.

Zbrodniarze niemieccy, którzy w czasie wojny przyczyniali się do cierpień i śmierci Polaków, po wojnie zostali w części wyłapani i przewiezieni do Gdańska. Działal tam specjalny Sąd Karny. Jesienią 1945 roku rozpatrywano przed nim sprawy trzech osób związanych z Wąbrzeźnem. Byli to Emil Zilz, Oskar Rewald i Kuno Stiller. Ten ostatni był w 1939 roku członkiem zbrodniczej organizacji Selbstschutz. Jej członkowie zajmowali się

typowaniem, a następnie łapaniem Polaków, którzy stanowili ważny element społeczeństwa: aktywistów, nauczycieli, urzędników, itd.

Zwyczajem było publiczne wieszanie skazanych w miejscowościach, gdzie dokonywali zbrodni. W lutym 1946 roku trzem nazistom towarzyszyła Polka – Klara Głowczyńska. Została skazana za donoszenie na gestapo.

(pw)

XIX wiek

Chybiali dla szkoły

W drugiej połowie XIX wieku w Lipnie istniała szkoła drugiego stopnia. Nie była to placówka państwowa, więc musiała utrzymywać się z datków. Oprócz zwykłych ofiar organizowano bale, a nawet... polowania.

W styczniu 1887 roku w Chrostkowie odbyło się polowanie. Myśliwymi byli miejscowi ziemianie oraz urzędnicy. Każdy z nich umówił się, że będzie płacić karę za każdy chybiony strzał. W ten sposób udało się zebrać 17 rubli. Otrzymała je 4-klasowa szkoła lipnowska na pomoc dla nie-

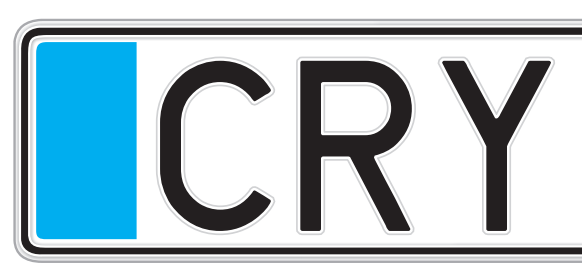
zamożnych uczniów.

– Ofiarność dla szkoły przy każdej się praktykuje okoliczności. Tej ofiarności zawdzięcza szkoła wiele, z której nie tylko Lipno, ale i cała okolica słynie – podsumowywał Korespondent Płocki.

(pw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór ławetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Kupię mały domek w Dębowej Łące i okolicach tel. 609 084 157

Inne

Sprzedam mieszkanie w Mazowszu Numer 12 przy kościele, naprzeciwko szkoły, 67m², strych 67m², budynek gospodarczy z nadbudową, blisko jeziora, tel.: 534-226-321

Mieszkania

Sprzedam Mieszkanie 35 m², Rynek 16 Golub-Dobrzyń, 668-216-772

Rolnictwo

Inne

Sprzedam: ciągnik c-355 w dobrym stanie-rejestrowany, oraz opryskiwacz zawieszany 600l., oraz ładowacz hydrauliczny ciągnikowy do załadunku bigbagów. Tel. 693-361-206

Sprzedam żyto 2 tony Antoniewo 56 6832387

Zwierzęta

SKUP TRZODY CHLEWNEJ I BYDŁA !!! ATRAKCYJNE CENY, KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI, SZYBKI ODBIOR Z DOMU. TEL. 797 902 800

Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 42

Rypińskie Centrum Sportu
87-500 Rypin
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lissowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej
w Rypinie
ul. Dworcowa 11
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chelmskiego
w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej
w Nadrożu
ul. Nadróż 1
87-515 Rogowo
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5 im. ks. Jana Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48

Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka
w Rypinie
ul. Mławska 54
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 55

Dom Pomocy Społecznej „KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne „Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy w Rypinie
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni.
Apteka
ul. Księdza Lissowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka dbam o zdrowie
Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B., Zwierzyńska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
87-510 Skrwilno
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy w Wąpielsku
Wąpielsk 20
87-337 Wąpielsk
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
tel. 54 280 92 10

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Rypinie
ul. Warszawska 38a
87-500 Rypin
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 56

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-500 Rypin
tel. 54 230 82 00
tel. 54 230 82 05
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
tel. 54 280 24 33

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuze 62
87-517 Brzuze
tel. 54 270 11 23/38
tel. 54 280 09 06

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Pięć naborów w jednym terminie

POWIAT ▶ Od 21 czerwca można ubiegać się o wsparcie finansowe na „Modernizację gospodarstw rolnych” i to we wszystkich pięciu jej obszarach

Wnioski Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie przyjmowała do 19 sierpnia 2021 r. Po raz pierwszy odbędą się w tym samym terminie nabory wniosków o przyznanie pomocy dotyczące wszystkich obszarów wsparcia, tj.: rozwój produkcji psiat (obszar A), rozwój produkcji mleka krowiego (obszar B) oraz rozwój produkcji bydła mięsnego (obszar C) a także obszaru związanego z racjonalizacją technologii produkcji, wprowadzeniem innowacji, zmianą profilu produkcji, zwiększeniem skali produkcji, poprawą jakości produkcji lub zwiększeniem wartości dodanej produktu (obszar D) oraz nawadniania w gospodarstwie.

Limity wsparcia, jakie można otrzymać w całym okresie realizacji PROW 2014-2020, wynoszą:

rozwój produkcji psiat (obszar A) – 900 tys. zł; rozwój produkcji mleka krowiego (obszar B) – 500 tys. zł; rozwój produkcji bydła mięsnego (obszar C) – 500 tys. zł; racjonalizacja technologii produkcji, wprowadzenie innowacji, zmiana profilu produkcji, zwiększenie skali produkcji, poprawa jakości produkcji lub zwiększenie wartości dodanej produktu (obszar D) – 500 tys. zł, przy czym w przypadku inwestycji niezwiązanych bezpośrednio z budową, modernizacją budynków inwentarskich, w tym ich wyposażeniem lub budową, lub modernizacją magazynów paszowych w gospodarstwach maksymalna wysokość pomocy wynosi – 200 tys. zł; nawadnianie w gospodarstwie – 100 tys. zł.

Pomoc na „Moderniza-

cję gospodarstw rolnych” we wszystkich obszarach jest, co do zasady, przyznawana w postaci dofinansowania wydatków przeznaczonych na realizację danej inwestycji. Standardowo wynosi 50 proc. poniesionych kosztów kwalifikowanych. W przypadku gdy o wsparcie ubiega się młody rolnik lub gdy robi to wspólnie kilku rolników, poziom dofinansowania jest wyższy i wynosi 60 proc. Wnioski należy składać osobiście lub przez upoważnioną osobę w biurach powiatowych i oddziałach regionalnych ARIMR. Można to zrobić również przesyłką rejestrowaną nadaną w placówce Poczty Polskiej lub elektronicznie – za pośrednictwem skrzynki podawczej ePU-AP.

(AdWo)

Powiat

Ostatni dzień na złożenie wniosku

17 czerwca mija podstawowy termin na składanie wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich i obszarowych PROW za 2021.



W związku z tym Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wydłuża godziny otwarcia swoich biur powiatowych. Dokumenty można składać wyłącznie za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus. W tym roku agencja nie wysyłała i nie przyjmuje wniosków w formie papierowej. Rolnicy, którzy w 2020 r. składali „Oświadczenia potwierdzające brak zmian w 2020 roku w odniesieniu do wniosku o przyznanie płatności złożonego w roku 2019”, w tym roku muszą złożyć wnioski w formie elektronicznej korzystając z aplikacji eWniosekPlus.

Rolnikom, którzy nie mają komputerów lub obawiają się samodzielnego wypełniania wniosku, wsparcia technicznego

udzielają pracownicy biur powiatowych agencji, które 17 czerwca będą pracować do godziny 18:00. Na stronie internetowej agencji oprócz samej aplikacji eWniosekPlus, dostępna jest instrukcja wypełniania wniosku, filmy instruktażowe oraz zakładka z odpowiedziami na najczęściej zadawane pytania. Kto nie zdąży złożyć wniosku o przyznanie dopłat bezpośrednich za 2021 rok do 17 czerwca, będzie miał obniżone należne mu płatności o 1 proc. za każdy roboczy dzień opóźnienia.

Ostateczny termin na złożenie wniosków upływa 12 lipca. Do 11 czerwca do agencji wpłynęło blisko 1,04 mln wniosków o przyznanie dopłat.

(AdWo), fot. archiwum

OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE STAROSTY RYPIŃSKIEGO z dnia 14 czerwca 2021 r.

W sprawie sprostowania błędu pisarskiego w obwieszczeniu Starosty Rypińskiego z dnia 27.05.2021 r. dotyczącego zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pt: „Rozbudowa drogi gminnej nr 120323 C Zakrocze – Czermin, etap II”.

W obwieszczeniu popełniono omyłkę pisarską dotyczącą błędnie wpisanej tłustym drukiem nr działki ewidencyjnej przeznaczonej pod inwestycję (drogę) oraz pominięto działkę będącą własnością gminy Rypin tj.:

1. Nieruchomości (oznaczone numerem ewidencyjnym działek) położone w części w liniach rozgraniczających teren inwestycji – działki podlegające podziałowi:

81/2 (81/5, 81/6), 3016 (3016/1, 3016/2), 84/7 (84/8, 84/9), 80 (80/1, 80/2), 78 (78/1, 78/2), 73 (73/1, 73/2), 71 (71/1, 71/2), 69 (69/1, 69/2), 68 (68/1, 68/2), 63 (63/1, 63/2), 59 (59/2, 59/2), 61/1 (61/2, 61/3), 79 (79/1, 79/2), 81/1 (81/3, 81/4), 48 (48/2, 48/3, 48/1).

otrzymują brzmienie:

2. Nieruchomości (oznaczone numerem ewidencyjnym działek) położone w części w liniach rozgraniczających teren inwestycji – działki podlegające podziałowi:

81/2 (81/5, 81/6), 3016 (3016/1, 3016/2), 84/7 (84/8, 84/9), 80 (80/1, 80/2), 78 (78/1, 78/2), 73 (73/1, 73/2), 71 (71/1, 71/2), 69 (69/1, 69/2), 68 (68/1, 68/2), 63 (63/1, 63/2), 59 (59/1, 59/2), 61/1 (61/2, 61/3), 79 (79/1, 79/2), 81/1 (81/3, 81/4), 48 (48/2, 48/3, 48/1), 83 (83/1, 83/2)

Pozostałe informacje dotyczące inwestycji zawarte w obwieszczeniu z dnia 27.05.2021 r. bez zmian
znak sprawy: WB.6740.1.6.2021

Z up. STAROSTY
inż. Joanna Kacprzycka
z-ca kierownika Wydziału Budownictwa

REKLAMA



Palac Wenecja
organizacja:

wesel, komunii, styp,
imprez okolicznościowych
oraz bankietów firmowych

☎ 608-337-176

📍 Palac Wenecja Sale Bankietowe

Plonno k/Golubia-Dobrzynia



OGŁOSZENIE WŁASNE

TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4, tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
692 141 983
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interessantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Bony turystyczne wciąż do wykorzystania

REGION ▶ Zbliżają się wakacje, to dobry moment, by zaplanować wypoczynek z dzieckiem i wykorzystać bon turystyczny. W województwie kujawsko-pomorskim na aktywację wciąż czeka ponad 135 tys. bonów. Z wykorzystaniem bonu nie trzeba się spieszyć. Bonem można płacić do końca marca 2022 r.



Do tej pory Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał już ponad 1,6 mln bonów turystycznych na kwotę blisko 1,5 mld złotych. – Mieszkańcy województwa kujawsko-pomorskiego na 220,8 tys. bonów aktywowali 85,2 tys., co stanowi 39 proc. z dostępnej puli i oznacza 7 proc. wzrost aktywacji bonów w stosunku

do marca tego roku. Najwięcej bonów aktywowano w województwach: śląskim – 46 proc., dolnośląskim – 42 proc., wielkopolskim – 40 proc., pomorskim oraz kujawsko-pomorskim – 39 proc. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Polski Bon Turystyczny jest formą wsparcia dla rodzin oraz branży turystycznej, która ucierpiała w wyniku epidemii koronawirusa. Przyznawany jest na każde dziecko, na które przysługuje świadczenie wychowawcze lub dodatek wychowawczy „Rodzina 500 plus”. Dotyczy to także dzieci, których rodzice pobierają świadczenie rodzinne za granicą i „500 plus” im się nie należy. Na jedno dziecko przysługuje bon w wysokości 500 zł. W przypadku dziecka niepełnosprawnego przysługuje dodatkowo bon w wysokości 500 zł.

Bon jest dostępny na Platformie Usług Elektronicznych ZUS w zakładce „Ogólny”. W menu bocznym trzeba wejść w zakładkę „Polski Bon Turystyczny”, a następnie „Mój bon”. Bon turystyczny jest udostępniany na PUE ZUS na podstawie danych, które pochodzą z jednostek wy-

płacających świadczenie „Rodzina 500 plus”.

– Bonem można płacić za usługi hotelarskie i imprezy turystyczne na terenie Polski. Może on też służyć do odpłacania jednodniowych wycieczek wraz z wszelkimi atrakcjami, przewidzianymi przez organizatorów w ramach danej oferty. Do tej pory mieszkańcy naszego województwa w całości wykorzystali ponad 14,5 tys. bonów, a łączna kwota dokonanych płatności bonami przekroczyła 17,4 mln zł – dodaje Krystyna Michałek.

Bon nie podlega wymianie na gotówkę, ani inne środki płatnicze. Płatności można dokonywać w podmiotach, które zarejestrowały się na liście Polskiej Organizacji Turystycznej. Obecnie w skali kraju liczba podmiotów, które zgłosiły chęć rozliczania się bonem, przekroczyła 23,3 tys. W naszym regionie jest

ich 595. Ich lista jest dostępna na stronach www.bonturystyczny.gov.pl, www.pot.gov.pl oraz www.polska.travel.

– Przedsiębiorcy turystyczni i organizacje pożytku publicznego, które chcą przyjmować płatności bonem za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne, muszą wpisać się na listę prowadzoną przez Polską Organizację Turystyczną (POT). Mogą to zrobić wyłącznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS. Aby płatności do nich trafiały, muszą podać przy rejestracji prawidłowy numer konta. Zdarza się, że niektóre numery rachunków są błędne lub zamknięte, dlatego apelujemy do przedsiębiorców, by zweryfikowali dane, które podają przy rejestracji na PUE ZUS – mówi rzeczniczka.

(red), fot. ZUS

Region

Ruszyło Centrum Obsługi Wniosków o Ulgę

W Oddziale ZUS w Bydgoszczy uruchomiono Centrum Obsługi Wniosków o Ulgę (CUL). Jako jedno z dziesięciu w Polsce będzie obsługiwało wnioski o udzielenie ulgi na należności z tytułu składek, nienależnie pobranych świadczeń oraz ulgi w postępowaniach egzekucyjnych. Uroczyste otwarcie bydgoskiej jednostki zaanguiowało ogólnopolski start pozostałych 9 centrów w kraju.



– Celem utworzenia Centrów jest podniesienie jakości świadczonych usług oraz zapewnienie jednolitości podejmowanych rozstrzygnięć w zakresie udzielania ulg w spłacie należności z tytułu składek, nienależnie

pobranych świadczeń oraz ulg w postępowaniach egzekucyjnych. Wnioski o udzielenie ulgi będą automatycznie i losowo przydzielane do poszczególnych centrów. Co ważne wnioski z terenu działania jednostki będącej

Centrum nie będą rozpatrywane przez tę jednostkę, nastąpi również wyłączenie z rozpatrywania przez dane CUL spraw z terenu oddziałów sąsiadujących np. wnioski z Oddziału w Toruniu nie będą rozpatrywane przez CUL w Oddziale w Bydgoszczy. Brak kontaktu analityka z klientem zapewni obiektywność rozstrzygnięć i ograniczy ryzyko potencjalnych nadużyć – wyjaśnia wiceprezes ZUS Paweł Jaroszek.

– Nasi klienci w dalszym ciągu będą mogli składać wnioski o udzielenie ulgi w każdej placówce ZUS, w której do kontaktu z klientem zostali powołani doradcy ds. ulg i umorzeń. Do ich zadań należy wsparcie wnioskodawców na etapie kompletowania wniosku, a także pomoc przy wypełnieniu oświadczeń niezbędnych do rozpatrzenia wniosku. Po zebraniu wszystkich dokumentów koniecznych do rozpatrzenia wniosku sprawa zostanie przekazana do merytorycznego rozpatrzenia przez

wyspecjalizowany zespół analityków CUL – mówi Paweł Jaroszek.

Wszystkie wnioski, które od 1 czerwca 2021 r. wpływają do ZUS są rozpatrywane w Centrach utworzonych w Oddziałach ZUS w Bydgoszczy, Gorzowie Wlkp., Legnicy, Wałbrzychu, we Wrocławiu, Rybniku, Rzeszowie, Zabrzu oraz w I i II Oddziale w Łodzi.

– O lokalizacji centrum w Bydgoszczy zdecydował doświadczony i liczny zespół zajmujący się ulgami, który osiąga wiodące wyniki w skali kraju pod względem m.in. terminowości i kompletności wniosków – mówi Anetta Wawrowska, zastępca dyrektora ds. dochodów oddziału ZUS w Bydgoszczy.

Pomoc udzielana przez ZUS w formie układu ratального stanowi dogodną formę spłaty, ponieważ od należności objętych tą ulgą, począwszy od dnia następnego po dniu złożenia wniosku, nie nalicza się odsetek za zwłokę. W przypadku należności

z tytułu składek, w okresie tym ustalana jest natomiast opłata prolongacyjna stanowiąca 50% stawki odsetek za zwłokę obowiązującej w dniu zawarcia umowy. Zawarcie układu ratального pozwala wnioskodawcy m.in. na prowadzenie dalej działalności gospodarczej.

Zaletą rozłożenia zadłużenia na raty jest również zawieszenie działań egzekucyjnych podejmowanych przez ZUS oraz możliwość otrzymania przez przedsiębiorcę zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek. Warunkiem udzielenia układu ratального jest wystąpienie do ZUS z wnioskiem oraz dostarczenie dokumentów niezbędnych do oceny sytuacji finansowej wnioskodawcy. Zakres dokumentów, które powinny zostać dołączone do wniosku, jest ustalany indywidualnie w zależności od rodzaju zobowiązania, prowadzonej działalności i formy opodatkowania.

(red), fot. ZUS

Zatroszczą się o dzieci w cyfrowym świecie

REGION ▶ 280 szkół w całej Polsce, w tym 27 z województwa kujawsko-pomorskiego, od września będzie realizować bezpłatne programy edukacyjne MegaMisja i #SuperKoderzy, prowadzone przez Fundację Orange. Zostały one wyłonione spośród ponad 1100 zgłoszeń. Uczniowie z klas 1-3 uczestnicząc w MegaMisji, dowiedzą się jak bezpiecznie i twórczo korzystać z internetu, a z klas 4-8, w #SuperKoderach – poznają podstawy programowania oraz sprawdzą jak dzięki technologii uczyć się w sposób kreatywny i angażujący. Programy pomogą także kształtować zdrowe nawyki cyfrowe u dzieci i młodzieży, często zaburzone przez edukację zdalną

Znamy wyniki naboru do MegaMisji i #SuperKoderów

Razem i tym razem



27 szkół z województwa kujawsko-pomorskiego wspólnie z Fundacją Orange od września będzie uczyć dzieci jak ważna jest nie tylko sprawna obsługa narzędzi takich jak laptop czy tablet, ale też znajomość zasad bezpieczeństwa w internecie, dbanie o swoją prywatność, krytyczne podejście do treści zawartych w sieci, kreatywne spędzanie czasu z ekranami i bez nich oraz balans między życiem online a offline.

– Edukacja cyfrowa i rozmowy o nowych technologiach nie zawsze są łatwe, dlatego stworzyliśmy programy, które pomagają w tym zarówno uczniom, jak i nauczycielom. Po kilku latach realizacji MegaMisji i #SuperKoderów widzimy też, że sprawdza się sposób w jaki pracujemy ze szkołami i to, że proponujemy naukę w dużej mierze bez użycia ekranów – głównie poprzez zabawę,

współpracę, dyskusję w grupach i tworzenie wspólnych projektów – mówi Łucja Kornaszewska, kierowniczka Działu Programów Fundacji Orange.

Fundacja Orange od 15 lat dba o rozwój dzieci i młodzieży w cyfrowym świecie. Uczy dzieci zasad bezpiecznego internetu, podstaw programowania, robotyki czy druku 3D. Oba programy, które od września będą realizowane w szkołach, wpisują się w podstawę programową. W poprzednich edycjach udział w MegaMisji i #SuperKoderach wzięło ponad 1700 szkół i blisko 44 tys. uczniów w całej Polsce. Na czym polegają programy?

MegaMisja dla klas 1-3 to 10-miesięczny kurs przygotowujący najmłodszych do tego, aby odpowiedzialnie i bezpiecznie korzystać ze smartfonów, tabletów i komputerów oraz unikać pu-

łapek cyfrowego świata. Zajęcia odbywają się w formie zabawy, w której uczniowie za wykonanie kolejnych zadań zdobywają nagrody dla całej szkoły – na przykład tablety, audiobooki, książki, materiały plastyczne i pomoce edukacyjne. To dla dzieci przede wszystkim przygoda z bohaterami programu – Julką, Kubą i Psotnikiem, a dla nauczyciela świetny sposób na poprowadzenie ciekawych i angażujących lekcji.

#SuperKoderzy dla klas 4-8 to zajęcia, na których uczniowie poznają podstawy programowania. Nie tylko na lekcjach informatyki, ale też na innych np. na przyrodzie, historii, fizyce, muzyce, lekcji języka polskiego i języków obcych. Nauczyciel nie musi mieć umiejętności informatycznych ani umieć programować, by móc prowadzić zajęcia. To wspólne odkrywanie jak kreatywnie wykorzystać możliwości, jakie dają nowe technologie. Szkoły, które zakwalifikowały się do programu otrzymają grant na zakup niezbędnego sprzętu.

– Cieszymy się, że tak wiele szkół zgłosiło się do naszych programów, zwłaszcza w tak trudnym czasie nauczania zdalnego. Jesteśmy pełni podziwu dla zaangażo-

wania uczniów, nauczycieli i nauczycielek oraz dyrekcji. W tym roku szczególnie ważne były dla nas placówki z gmin, w których inicjatyw związanych z nowymi technologiami jest nieco mniej. Cieszymy się, że będziemy pracować z tak wieloma szkołami z miejsc, w których nie mieliśmy okazji jeszcze działać – podsumowuje Łucja Kornaszewska.

Z województwa kujawsko-pomorskiego do MegaMisji dostały się szkoły: Szkoła Podstawowa im. Małgorzaty Sulek w Drużynach; Szkoła Podstawowa w Jajkowie; Szkoła Podstawowa im. Wincen-tego Piotrowskiego w Wołuszewie; Zespół Szkół w Czarzu; Szkoła Podstawowa nr 3 im. Władysława Jagiełły w Brodnicy; Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Starorypinie Rządowym; Szkoła Podstawowa w Rzęczkowie filia Siemoń; Szkoła Podstawowa nr 4 w Brodnicy.

Do #SuperKoderów dostały się szkoły: Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi im. J. Korczaka w Smólniku; Szkoła Podstawowa im. Jana z Ludziska w Ludzisku; Szkoła Podstawowa w Jarantowicach; Szkoła Podstawowa w Janikowie; Szkoła Pod-

stawowa im. Szarych Szeregów w Piaskach; Szkoła Podstawowa im. W. Broniewskiego w Jaksicach; Szkoła Podstawowa im. W. Piotrowskiego w Wołuszewie; Niepubliczna Szkoła Podstawowa JAGIELLONKA w Inowrocławiu; Szkoła Podstawowa im. ks. I. Posadzego w Szadłowicach; Szkoła Podstawowa w Rzęczkowie; Szkoła Podstawowa im. K. Makuszyńskiego w Starorypinie Rządowym; Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Kowalkach; Szkoła Podstawowa nr 2 im. W. Broniewskiego w Lipnie; Szkoła Podstawowa im. S. Żeromskiego w Działyniu; Szkoła Podstawowa nr 23 im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Toruniu; Szkoła Podstawowa w Radzynku; Szkoła Podstawowa nr 11 im. S. Batorego w Inowrocławiu; Szkoła Podstawowa im. J. Korczaka w Krąplewiczach; Szkoła Podstawowa im. ks. S. Kujota w Wybczu.

Szkoły, które nie dostały się do programów mogą korzystać z otwartej MegaMisji i bezpłatnych scenariuszy zajęć #SuperKoderów dostępnych na stronach programów: <https://megamisia.pl/> oraz <https://superkoderzy.pl/>.

(red),

fot. materiały prasowe

Gmina Rogowo

Mają karty rowerowe, ale nie wszyscy

Dzielnicy z gminy Rogowo odwiedził uczniów ze Szkoły Podstawowej w Nadrożu. Policjant uczestniczył w egzaminie na kartę rowerową. Uczniowie musieli wykazać się zarówno wiedzą teoretyczną jak i praktyczną.

W poniedziałek (14.06.2021) dzielnicowy z gm. Rogowo asp. Krzysztof Ciborski uczestniczył w egzaminie na kartę rowerową dzieci ze Szkoły Podstawowej w Nadrożu. Do egzaminu przystąpiło 9 chętnych. Egzamin składał się z dwóch części. Pierwsza to test z przepisów ruchu drogowego i znajomości znaków drogowych. Część druga to jazda rowerem po wyznaczonym torze przeszkód, który

polegał m.in. na pokonaniu wyznaczonego slalomu.

Młodzież bardzo poważnie podeszła do egzaminu, jednak nie wszyscy zdali. Ci, którym się tym razem nie powiodło, będą mogli przystąpić do egzaminu poprawkowego. Na koniec policjant życzył nowym uczestnikom ruchu drogowego bezpiecznej jazdy oraz rozdał kamizelki i opaski odblaskowe dla poprawy ich bezpieczeństwa

podczas jazdy.

Przypomnijmy: Karta rowerowa to zgodnie z polskim prawem o ruchu drogowym dokument stwierdzający uprawnienia osoby niepełnoletniej do kierowania rowerem. Kartę rowerową można uzyskać po ukończeniu 10 lat i pozytywnym zdaniu egzaminu sprawdzającego kwalifikacje (teoretyczny i praktyczny).

(red), fot. KPP Rypin



Wygrana w derbach na koniec sezonu

PIŁKA NOŻNA ▶ Lech Rypin pokonał na wyjeździe Spartę Brodnica 1:0. Zwycięskiego gola w końcówce meczu zdobył Paweł Lewandowski. Był to ostatni mecz sezonu. Piłkarze z Rypina zgromadzili 45 punktów i zajęli 10. miejsce w tabeli IV ligi



Pierwsze minuty meczu w Brodnicy to tzw. badanie sił. W 15. minucie po dośrodkowaniu z wolnego J. Trędewicza Fodrow-

ski uderzył niecelnie z główki. Trzy minuty później próbowali gospodarze, ale Sroka pewnie obronił strzał gracza Sparty. W 30. minu-

cie „zagotowało” się pod bramką Sparty, ale gola nie było. Trzy minuty później Buchalski głową uderzył niecelnie. W 43. minucie spotkania Baranowski uderzył z wolnego i padł gol, ale sędzia nie uznał bramki. Zawodnicy Lecha mieli duże pretensje, ponieważ ich zdaniem gol był prawidłowy. Do przerwy było więc 0:0.

W 47. minucie Paweł Lewandowski uderzył obok bramki Sparty. Kilka chwil później ponownie uderzył P. Lewandowski, ale golkeeper gospodarzy obronił. Cztery minuty później Krystian Sroka obronił akcję sam na sam z graczem Sparty! W 67. minucie R. Lewandowski uderzył obok

bramki. W 70. minucie Baranowski z wolnego przymierzył bardzo dobrze, ale bramkarz Sparty obronił na rzut rożny, a zaraz po tym Rybka głową uderzył obok słupka. W 85. minucie Lechici powinni zdobyć gola, ale wyśmienitej okazji nie wykorzystał M. Trędewicz. Górą był bramkarz Sparty. Minutę później Lech udokumentował swoją wyższość w tym meczu po przepięknym strzale Pawła Lewandowskiego w samo okienko bramki gospodarzy.

Derby wygrał Lech Rypin, będąc zespołem lepszym, w meczu na zakończenie tych rozgrywek! Dziesiąte miejsce w tabeli oznacza oczywiście pewne utrzyma-

nie, a zatem w Rypinie już mogą się zastanawiać, co poprawić, by w kolejnych rozgrywkach być wyżej.

Sparta Brodnica – Lech Rypin 0:1 (0:0)

Gol dla Lecha: Paweł Lewandowski 86'

Skład: Sroka – Krajewski, Rybka, Buchalski, Baranowski, M. Trędewicz (Niedbala), J. Trędewicz, Fodrowski (Czachorowski), R. Lewandowski, P. Lewandowski, Kowalski (Radomski).

Nieobecni: Beśka – sprawy prywatne; Jasieniecki – wyjazd; Dąbrowski i Nowak – leczą konuzje.

(ak), fot. archiwum

Piłka nożna

Starsi panowie znowu kopią

Wraz ze znoszeniem kolejnych obostrzeń epidemicznych i otwieraniem możliwości uprawiania sportu do aktywności wracali również nieco starsi piłkarze, czyli ekipa Lech Rypin Oldboy. Panowie w wieku 35 plus trenują regularnie dwa razy w tygodniu i zapraszają do teamu wszystkich chętnych.



Epidemia koronawirusa przez długi czas nie pozwalała na treningi, ale tytułowi piłkarze nie zapomnieli jak się kopie futbolówkę. Wznawili treningi, zajęcia odbywają we wtorki i piątki od godz. 19.00 na boisku gimnazjum przy ul. Sportowej w Rypinie. Każdy zainteresowany amator piłki nożnej w stosownym wieku (nie ma górnej granicy) może zasilić tę wyjątkową ekipę. Oldboy'e zapewniają mnóstwo dobrej zabawy.

– W ostatnich dniach ro-

zegraliśmy sparing z zespołem złożonym z byłych zawodników Lecha i wygraliśmy 6:1. Jako, że u nas większość zawodników to piłkarze 50, a nawet 60 plus, jest się czym pochwalić, bo „dziadki” dały radę znacznie młodszemu od siebie – mówi z uśmiechem Zbigniew Ardanowski z Lecha Rypin Oldboy.

Kadra była wąska, pole manewru niewielkie, ale i tak starsi panowie spisali się lepiej niż Polska ze Słowacją na Euro 2020. Jak dodaje żartobliwie Ardanow-

ski, u rywali najlepsza na boisku była... grająca z nimi kobieta. Ale w planach jeszcze poważniejsze gry, m. in. mecz z ekipą samorządowców na Dniach Rypina. Być może na jesieni uda się także rozegrać zaległy turniej zaprzyjaźnionych miast, który nie odbył się w roku ubiegłym z powodu pandemii.

O poczynaniach ekipy Lecha Rypin Oldboy będziecie mogli czytać w CRY.

(ak),
fot. nadesłane

Wydarzenie

Mistrzyni w szkołach

10 czerwca br. Rypińskie Centrum Sportu odwiedziły reprezentantki Polski, które wspierają kampanię fundacji Otylii Jędrzejczak pn. „Mistrzyni w szkołach”.



Celem projektu jest zachęcenie młodych dziewczyn do podjęcia aktywności fizycznej. Ma to być także lekcja dla młodego pokolenia, że sport uczy determinacji i konsekwencji w dążeniu do wyznaczonych sobie celów. Wraz z Otylią Jędrzejczak przybyły także Beata Mikołajczyk-Rosolska – trzykrotna medalistka igrzysk olimpijskich w kajakarstwie, Luiza Złotkowska – dwukrotna medalistka olimpijska w łyżwiarstwie szybkim, mistrzyni świata w short tracku Natalia Maliszewska oraz Iga Baumgart-Witan – wielokrotna medalistka mistrzostw świata w lekkiej atletyce.

Uczennice szkół z naszego powiatu miały okazję wziąć udział w profesjonalnym treningu, któ-

ry został przeprowadzony przez medalistki. Akcja została zorganizowana dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, powiatu rypińskiego i miasta Rypin. Jednym z partnerów wydarzenia było również Rypińskie Stowarzyszenie Inicjatywa i Klub Pływacki Sejwal. W trakcie wydarzenia nasz powiat reprezentował starosta rypiński Jarosław Sochacki. Obecni byli także członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego Aneta Jędrzejewska, burmistrz miasta Rypin Paweł Grzybowski, dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki UM w Toruniu Marcin Drogórb.

(red),
fot. Powiat Rypiński